

DANIELA PONIKOWSKA

ur. 1925; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, więzienie na Zamku Lubelskim, więźniowie, publiczne egzekucje, Niemcy, Adolf Hitler, 22 lipiec 1944 roku, wyzwolenie Lublina

Na ścianach Zamku była krew

Za czasów niemieckich ci, którzy siedzieli na Zamku, w getcie, kiedy byli prowadzeni do roboty, w mróz, w pasiakach, w drewniakach, to jeszcze musieli śpiewać, że Rząd ich nie nauczył roboty, tylko Hitler. 22 lipca 1944 r. Lublin był już odzyskany. To była sobota, przyszła sąsiadka i powiedziała: „Chodźmy na Zamek, zobaczymy, jak tam jest”. I poszliśmy, to krew na ścianach była. Nawet w gazecie napisali, że tam był jeden więzień strasznie zły na tego najgłówniejszego Niemca, którego to Niemca nazwali „Krowa”. I ten więzień powiedział: „Niech ja zginę, ale on też musi zginąć”. Zabił tego Niemca i za to tak powybijali tych więźniów. 22 lipca, kiedy Lublin był odzyskany, to za dwa dni czy za dzień, wszystkich ludzi pochowali pod Zamkiem. Dopiero później, za dwa czy trzy lata, pozabierali te szczątki. A podobno po wyzwoleniu tam dwóch Niemców jeszcze było w piwnicy, których później złapali, ale jeden uciekł. Później pięć osób na Majdanku powiesili z Zamku i wśród nich tego Niemca właśnie. Zebrało się dużo narodu, nawet autobusy były za darmo, można było jechać: powiesili ich na szubienicy, robiąc taką publiczną egzekucję.

Data i miejsce nagrania	2010-06-25, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Lucja Oś
Redakcja	Łucja Oś, Lasota Piotr
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"